

Wysoka Rado, zaproszeni goście!

Wygłoszony przed chwilą referat, dotyczący historii przemian samorządowych w Polsce zawierał wiele cennych informacji, o których powinniśmy pamiętać z wielu różnych powodów. Przede wszystkim dlatego, że jest to również nasza historia, przeszłość naszej społeczności, naszej małej ojczyzny wtopionej w dzieje Rzeczypospolitej.

Uważam, że zawsze należy z wielką pieczołowitością i możliwie dokładnie tę przeszłość opisywać. Dlatego też chciałbym w tym uroczystym i ważnym dla naszego samorządu dniu wnieść kilka uwag. Dotyczą one zdarzeń, które miały niebagatelny wpływ na obraz dzisiejszego samorządu w Kruszwicy, a szczególnie jego kształtowanie się w ostatnich dwudziestu latach.

Z okazji 20-lecia reaktywowania samorządności w Polsce, podczas wielu spotkań i uroczystości organizowanych w naszym kraju, dawni działacze Komitetów Obywatelskich podkreślają najczęściej rolę, jaką odegrały one w wyborach do sejmu i senatu w 1989r a szczególnie w wyborach do samorządów terytorialnych w roku następnym. Należy jednak podkreślić także inny aspekt tego zjawiska – kto wie, czy nie najważniejszy - ten ogólnopolski ruch na rzecz zmian ustrojowych w Polsce był ruchem bardzo spontanicznym i w swej najgłębszej istocie obywatelskim. W zdecydowanej większości inicjowany był, bowiem przez samych mieszkańców polskich miast, miasteczek i wsi. Dziś, po dwudziestu latach, przekonać się mogą wszyscy, że w tak trudnych czasach transformacji społecznej, politycznej i ustrojowej, niemalże w każdej lokalnej społeczności znaleźli się ludzie, którzy udowodnili, że taki oddolny obywatelski ruch społeczny ma szansę na sukces. Taka grupa ludzi znalazła się również w Gminie Kruszwica i – podobnie jak w całym kraju – podjęła trud przywracania prawdziwej samorządności w swojej małej ojczyźnie.

W historii samorządu w Polsce a tym samym i w Kruszwicy przełomowymi były lata 1989 i 1990. W roku 1989 miały miejsce częściowo wolne wybory parlamentarne. W wyborach tych wysokie zwycięstwo odniosła strona solidarnościowa. To zwycięstwo otworzyło drogę do pierwszych w pełni wolnych i demokratycznych wyborów w historii powojennej, jakimi były wybory samorządowe w

1990r. Te dwa wydarzenia poprzedziło zawarcie porozumień przy „Okragłym Stole” oraz utworzenie Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie, przekształconego z czasem w KO „Solidarność”, co, jak się później okazało, miało kluczowe znaczenie dla wyników wyborów. Następstwem powołania tego Komitetu było utworzenie szerokiej sieci lokalnych komitetów obywatelskich. Ich głównym zadaniem było wypełnianie luki powstającej w wyniku stopniowego upadku tzw. „władzy ludowej” a także przygotowanie strony solidarnościowej do wyborów i przejęcie władzy po ich wygraniu.

Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie powstał 18 grudnia 1988r., a pod koniec kwietnia 1989r. miało miejsce pierwsze zebranie grupy założycielskiej Komitetu Obywatelskiego w Kruszwicy. Ostatecznie KO w Kruszwicy powstał 13 maja tego roku i liczył 10 osób. Był jedynym z nielicznych Komitetów w Polsce, który powołano niezależnie od struktur NSZZ „Solidarność”. Powstał on z oddolnej inicjatywy mieszkańców naszej Gminy przy wydatnym udziale ks. Jerzego Osińskiego ze Sławska Wielkiego – przyjaciela ks. Jerzego Popiełuszki. Komitet postanowił jednak oprzeć swoją dalszą pracę na ścisłej współpracy z organizacjami związkowymi „Solidarności” m.in. z miejscowych zakładów tłuszczowych, cukrowni, zakładów zbożowych oraz „Solidarnością” RI. Taka współpraca została nawiązana i przez cały czas istnienia KO była bardzo dobra.

KO w Kruszwicy zasilony osobami oddelegowanymi ze związków zawodowych, liczył około 20 osób, a w szczytowym okresie swej działalności ponad 30 osób. Listę z ich nazwiskami pozwałam sobie załączyć do niniejszego wystąpienia. Pracami KO kierowali: p. Marek Syrczyński z funkcją przewodniczącego, p. Tadeusz Ramsztajn z funkcją sekretarza oraz Magdalena Jagiełłowicz, Ewa Beba, Stanisław Bogdanowicz i Krzysztof Kasztelan.

KO zajmował się wszystkimi sprawami istotnymi dla lokalnej społeczności, a od kiedy powstało Forum Komitetów Obywatelskich Województwa Bydgoskiego, zrzeszające komitety obywatelskie województwa, brał w nim czynny udział.

Od początku działalności położono nacisk na sprawę kontaktu ze społeczeństwem. Z tej potrzeby powstał pomysł wydawania „Informatora Kruszwickiego”. Pomysłodawcą i głównym twórcą tego Informatora był p. T. Ramsztajn. W pracach nad Informatorem brali

także udział: p. Magdalena Jagiełłowicz, Krystyna Jachimowicz, Cecylia Bazińska, Krzysztof Kasztelan i Bogdan Kontowicz. Pomiedzy 19.02.1990r. a 21.02.1992r. ukazały się 32 numery „Informatora Kruszwickiego”, będące dzisiaj prawdziwą kopalnią wiedzy o tym, co działo się w Kruszwicy w tamtym okresie. Warto dodać, że był to prawdopodobnie pierwszy tego typu informator w historii Kruszwicy. To niewielkie, wydawane społecznie pismo utrwaliło jakże ważny w naszej historii okres – początek drogi do prawdziwej samorządności. Działalność kruszwickiego komitetu koncentrowała się w tym czasie na przygotowaniu do majowych wyborów.

Wybory samorządowe 27 maja 1990r. były w naszej gminie przeprowadzane wg ordynacji większościowej. W okręgach jednomandatowych ubiegano się o 28 miejsc w Radzie Miasta i Gminy. Z tych 28 mandatów aż 20 uzyskali kandydaci wystawieni i rekomendowani przez KO, przez co Komitet stał się główną siłą polityczną w nowej Radzie.

Nowa Rada, zgodnie z ówczesną ordynacją wyborczą, dokonała wyboru Przewodniczącego Rady i wyboru Burmistrza. Przewodniczącym Rady został p. Lech Sobecki, rekomendowany Komitetowi Obywatelskiemu przez NSZZ „Solidarność” Cukrowni Kruszwica. Propozycję objęcia funkcji Burmistrza otrzymał p. Marek Syrczyński, ale ostatecznie nie wyraził na to zgody, ponieważ zarząd Komitetu postanowił dla uwiarygodnienia czystości swoich intencji nie kandydować w wyborach. Nikt z tej grupy nie chciał, by uważano, że działalność w KO ma posłużyć załatwieniu sobie tzw. „stołków”. W tej sytuacji przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego zaproponowali tę funkcję p. Tadeuszowi Gawrysiakowi, związanemu z NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych.

Rozwiązanie KO „Solidarność” było początkiem dość szybkiego procesu zaniku działalności komitetów obywatelskich w kraju, w tym także kruszwickiego. Ich działanie przejmowały powstające partie polityczne, zwłaszcza w większych ośrodkach miejskich. W małych miastach i gminach powstała luka. Nie chcąc dopuścić do takiej sytuacji, utworzono Kruszwicki Obywatelski Ruch Inicjatyw Społecznych mający na celu, między innymi kontynuację tego wszystkiego, czym zajmowano się w Komitecie Obywatelskim.

Pomysłodawcą i inicjatorką KORIS-u była p. Magdalena Jagiełłowicz. Stowarzyszenie zostało zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim w Bydgoszczy 22.VI.1993r. a w jego zarządzie znalazła się część członków rozwiązanego Komitetu Obywatelskiego. Stowarzyszenie bardzo mocno zaangażowało się m.in. w wybory samorządowe, które odbyły się 19 czerwca 1994r. W swoim informatorze nawoływało do aktywnego uczestnictwa w tych wyborach, o wybór tych, którzy są autentycznymi samorządowcami, którzy będą kontynuowali pozytywne zmiany zachodzące w gminie, a swój mandat będą sprawowali w imieniu nas wszystkich i w interesie nas wszystkich. Opublikowano też listę kandydatów na radnych rekomendowanych przez KORIS.

Te dwa zjawiska w życiu społecznym i politycznym Kruszwicy stały się swego rodzaju zaczynem dla późniejszych zmian na scenie kruszwickiego samorządu. Przed kolejnymi wyborami w 1998 roku doszło do podziału wśród samorządowców wywodzących się w dużej części ze środowiska Komitetu Obywatelskiego. Inicjatorem tego podziału był ówczesny burmistrz T. Gawrysiak, który zgodnie z nową ordynacją wyborczą powołał do życia Niezależne Porozumienie Samorządowe. Pozostali utworzyli Społeczną Listę Samorządową w sierpniu 1998r skupiając działaczy „Solidarności”, „Solidarności RI” oraz organizacji o charakterze patriotycznym. Ten podział doprowadził niestety do przegrania wyborów, w konsekwencji czego burmistrzem został były aktywny działacz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – pan Marek Rimer.

W 2002r po upływie czteroletniej kadencji na samorządowej scenie Kruszwicy działacze SLS podjęli intensywne zabiegi dla zjednoczenia tego środowiska. W wyniku porozumienia z NPS powstała Niezależna Lista Samorządowa – tylko i wyłącznie na czas kolejnej kadencji - i poparła jako kandydata na burmistrza Tadeusza Gawrysiaka, co pozwoliło powrócić mu na zajmowane wcześniej stanowisko.

Szanowni Państwo!

Z upływem czasu i w wyniku reakcji na zmiany społeczno-polityczne zachodzące w kraju, część działaczy SLS założyła lokalne struktury partyjne Prawa i Sprawiedliwości, wprowadzając w ostatnich wyborach samorządowych do Rady Miejskiej w Kruszwicy pięciu radnych. Dla porządku dodać należy, że część ówczesnych

działaczy KO znalazła swoje miejsce w innych partiach politycznych – głównie jako członkowie lub sympatycy Polskiego Stronnictwa Ludowego – lub całkowicie zaprzestali działalności społecznej.

Tak wygląda w ogólnym zarysie dziś to, co zaczęło się w maju 1989 roku w Kruszwicy, a wynikało z autentycznej potrzeby naszego społeczeństwa - potrzeby samostanowienia o sobie, budowania zrębów demokracji i samorządności wyrażonej wtedy utworzeniem Komitetu Obywatelskiego.

Mówiłem o tym również w momencie przyjęcia przez Radę Miejską w Kruszwicy nowego sztandaru – symbolu nowych czasów, dla których cezura czasową pozostanie w historii naszego kraju i samorządu rok 1989. Pragnę, więc w tym miejscu przypomnieć, że to właśnie radni będący spadkobiercami idei wspomnianego dzisiaj Komitetu Obywatelskiego, zorganizowani dziś w klubie PiS dali impuls – jak się ostatecznie okazało – do zmiany sztandaru, który, po raz kolejny wyrażę tę nadzieję, na długie lata będzie symbolizował najlepsze wartości naszego samorządu i przypominał – jak mawiał nasz Wielki Rodak Jan Paweł II – że „wolność to nie swawola”, ale nieustająca walka z wszelkimi przejawami społecznego zła i ogromny wspólny obowiązek.

Czy z tej idei Polski obywatelskiej sprzed dwudziestu lat coś zostało? Jestem przekonany, że tak. W każdej miejscowości żyją przecież ludzie, którzy wówczas podjęli się ogromnego w skali całego kraju zadania -organizacji sieci Komitetów Obywatelskich – jednego z najważniejszych elementów przemian w Polsce. Z tej właśnie świadomości obywatelskiej wynika z pewnością „Apel do polityków”, jaki wystosowali członkowie Komitetów Obywatelskich „Solidarność” po dwudziestu latach w Gdańsku 1 czerwca 2009 roku, w którym m.in. czytamy: „ (...) z niepokojem przyglądamy się bieżącemu życiu politycznemu.(...).Merytoryczną dyskusję zastąpiła walka na epitety i pyskówki. Rzetelna refleksja nad państwem zmieniła się w załatwianie partykularnych interesów partyjnych”. Tak brzmi głos „obywatelski”.

Osoby wchodzące w skład Komitetu Obywatelskiego
w Kruszwicy w latach 1989 - 1992

1. Augustyniak Piotr – Kruszwica
 2. Augustyniak Roman – Ostrowo
 3. Bazińska Cecylia – Kruszwica
 4. Beba Ewa – Kruszwica
 5. Bogdanowicz Stanisław – Bródzki
 6. Drzewiecki Roman – Orpikowo
 7. Gralak Piotr – Kruszwica
 8. Imański Piotr – Sukowy
 9. Jachimowicz Katarzyna – Kruszwica
 10. Jóźwiak Maria – Kruszwica
 11. Kasztelan Krzysztof – Kobylniki
 12. Kaźmierski Jan – Kruszwica
 13. Kontowicz Bogdan – Kruszwica
 14. Kopeć Grzegorz – Stabęcin
 15. Kruszczyński Czesław – Kruszwica
 16. Lewandowska Magdalena – Kobylniki
 17. Lewandowski Mieczysław – Kobylniki
 18. Łuczak Henryk – Kruszwica
 19. Masłowski Tadeusz – Polanowice
 20. Mankiewicz Ryszard – Piaski
 21. Mazurczak Andrzej – Racice
 22. Michałak Bogdan – Papros
 23. Mikołajczak Józef – Kruszwica
 24. Osieński Jerzy – Sławsk Wielki
 25. Plechta Wiktor – Łagiewniki
 26. Pluta Eugeniusz – Kruszwica
 27. Pokorski Jan – Orpikowo
 28. Ramsztajn Tadeusz – Kruszwica
 29. Sadowski Stanisław – Sławsk Wielki
 30. Sałacki Ryszard – Sławsk Wielki
 31. Sobiecki Lech – Kruszwica
 32. Stręk Marek – Kobylniki
 33. Sulczyński Stanisław – Kruszwica
 34. Syrczyński Marek – Kruszwica
 35. Wijaszka Zdzisław – Sukowy
 36. Wypijewski Edward – Piecki
 37. Zieliński Władysław - Kruszwica
-